

Nie rycz mała, nie rycz, ja znam te wasze numery.

Twoje łzy lecą mi na koszulę z napisem: King Bruce Lee Karate Mistrz, King Bruce Lee Karate Mistrz!

Ja w klubie disco mogę robić wszystko, wyciągam damy spod opieki mamy.

I małolaty spod opieki taty, na bramce stoję, nikogo się nie boję.

Ja jestem King Bruce Lee Karate Mistrz!

Gdy trzeba będzie, ja ciebie obronię, znam parę chwytów, ciałem zasłonię.

Ciosy karate ćwiczyłem z bratem, ja jestem King Bruce Lee Karate Mistrz! King Bruce Lee Karate Mistrz!

Już ci mówiłem: Mała, nie rycz, mam w sobie dzikość żółtej pantery.

W tej dyskotecie nie ma frajera, co by podskoczył lub ze mną zadzierał.

Ja jestem King Bruce Lee Karate Mistrz! King Bruce Lee Karate Mistrz!

Gdy ja dołożę, wtedy nie daj boże, reanimacja nawet nie pomoże.

Po dobrej wódzie lepszy jestem w dżdżynie...

Ja jestem King Bruce Lee Karate Mistrz! King Bruce Lee Karate Mistrz!

Nie rycz mała, nie rycz, ja znam te wasze numery.

Twoje łzy lecą mi na koszulę z napisem: King Bruce Lee Karate Mistrz.

Twoje łzy lecą mi na koszulę z napisem: King Bruce Lee Karate Mistrz.